

Justyna Nowicka – W poszukiwaniu 'wewnętrznego idioty' - przed premierą w Teatrze Barakah

18 marca 2025, Radio Kraków Kultura

Link: <https://radiokrakowkultura.pl/podcasty/w-poszukiwaniu-wewnetrznego-idioty-przed-premiera-w-teatrze-barakah>

Teatralna wiosna pod Wawelem zaczyna się wyjątkowo intensywnie. Premierowe spektakle przygotowują najważniejsze sceny: od Narodowego Starego Teatru, przez Teatr im. Słowackiego, Teatr Łaźnia Nowa po Groteskę. Czy pojawi się w repertuarach kolejny hit, na miarę "1989"? Kogo pochwałą krytycy, kto wywoła kontrowersje? A może w centrum publicznej debaty znajdzie się tym razem Teatr Barakah, który przygotowuje spektakl inspirowany głośnym filmem "Idioci" Larsa von Triera? Gośćmi Justyny Nowickiej są twórcy i aktorzy: Aniela Pludowska, Michał Nowicki i Jakub Zalas.

- Jedni są zachwyceni tym filmem, inni rzucają krzesłami w ekrany telewizorów, ale na pewno jest w tym filmie coś niezwykłego: nie pozostawia nas bez żadnej emocji, nawet złości, wściekłości. Wszystkie filmy von Triera są filmami prowokującymi widza. Ale też chyba sam temat filmu - jedno z tych tabu, które mają się całkiem nieźle do dziś, czyli osoby niepełnosprawne i ich opiekuni - podkreśla aktor, współzałożyciel teatru Barakah Michał Nowicki.

W filmie Larsa von Triera grupa osób nieprzystosowanych, dezercerujących ze społeczeństwa, ucieka przed nudą, traumą i przeciętnością, udając osoby z niepełnosprawnościami. Żyją z zasiłku, testując granice norm społecznych i eksplorując ideę „wewnętrznego idioty”. Gdy ich krucha ideologia upada, grupa się rozwiązuje. W spektaklu zat. "IDIOCI. SPASS!" twórcy podejmują dialog z filmem von Triera, ale nie koncentrują się tylko na łamaniu tabu.

- Spektakl „Idioci. Spass!” dialoguje z filmem, unikając moralizatorstwa. Wierzmy w konstrukt wewnętrznego idioty – stan percepcji oparty na bezpośrednim odbiorze świata, bliski dziecku, mnichowi, sportowcowi, zwierzęciu i aktorowi. Wymaga on jednak chwilowego zawieszenia własnej tożsamości. W tym tkwi pewna przestroga – stan zawieszenia kontroli w nieodpowiednich warunkach, prowadzi do nadużyć. Syntezą tej myśli jest różnica w zapisie „spass” (co znaczy zabawa), a „spass!” (co brzmi jak rozkaz). Postaramy się wydobyć z von

Triera to, co najpiękniejsze. W końcu u podstaw filmu nie leży ani temat nadużyć, ani niepełnosprawności, lecz gorące pragnienie wspólnoty – wartości, która jest również fundamentem teatru - zapowiada Aniela Płudowska, aktorka, autorka scenariusza i dramaturżka spektaklu.